ISSN 1730-7341
Numer w sprzedaży do 24.10.2024

NOWE 7 DNI GRYFINA

Pomorze Zachodnie 2024 Rok Rowerowy

Nr 41 (1623) 18 października 2024 r. Nakład 3000 / ISSN 1730-7341 Cena 4,70 zł (w tym 5% VAT)

Dwa dymy nad Dolną Odrą

Zasłużył na rondo

Mity które mnożą ofiary

Obwodnica Gryfina

Światła zgasną w środę!

Uciążliwi lokatorzy

Weseli seniorzy

Dzień Nauczyciela...

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
tel. 507 213 944

REKLAMA
SKUP AUT
WSZYSTKIE
792 419 148

eprasa.pl b816666105

Dachowanie przy wyprzedzaniu

W miniony piątek, około godziny 13 na drodze krajowej numer 31 między Daleszewem a Brynkami doszło do wypadku drogowego z udziałem 2 pojazdów osobowych oraz pojazdu ciężarowego.

Jak informuje rzecznik policji w Gryfinie asp. Jakub Kuźmowicz Ze wstępnych ustaleń wynika, że 37-letni kierujący Skodą, rozpoczynając manewr wyprzedzania pojazdu ciężarowego, nie upewnił się co do możliwości zmiany pasa ruchu. Dlatego nie zauważył, że on sam jest wyprzedzany przez pojazd marki VW.

Doszło do uderzenia przez Skodę w bok pojazdu VW wskutek czego również 37-letni kierujący stracił panowanie nad samochodem, a następnie dachował. W zdarzenia poszkodowany został kierujący VW, czyli pojazdu który dachował oraz przetransportowany on został przez załogę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

Dost./ foto. Suszą! Gryfino!

Nad Tywą bobry niestrudzenie powalają drzewa i tną je na kawałki, choć ludzie burzą ich tamy

Planowe wyłączenia

21 października w godz. 8:00 – 15:00 Gryfino, ul. Flisacza 65a do 65c, dz. nr 235/8.

23 października w godz. 8:00 – 15:00 Gardno, ul. Niepodległości 7 do 17 nieparzyste.

List Czytelniczki

Chciałabym abyście opublikowali w waszej gazecie post o parkowaniu na chodnikach koło przychodni w miejscowości Gardno.

Nawet nie da się przejść, tym bardziej z wózkami z dziećmi. Taka sytuacja zdarza się bardzo często, że trzeba iść ruchliwą drogą, a parking jest tuż obok kościoła. Mam nawet zdjęcie samochodu. Proszę może ktoś się tym zajmie, bo straż miejska oraz policja nie reagują. A tym bardziej, że jeżdżą tam duże samochody, a dzieci wracające ze szkoły boją się przejść. Nie tylko na tym chodniku, jak i troszkę dalej.

Od redakcji. Zamieszczamy ten list czytelniczki tym chętniej, że sytuację opisaną w interwencyjnym liście do redakcji znamy z własnych obserwacji. Naprawdę kilkadziesiąt zaledwie metrów dalej jest dość miejsca do zaparkowania! Ale czasem – jak się ma BMW – to ma się własną interpretację przepisów...

Kiedy zmiana czasu letniego na zimowy?

Zmiana czasu na zimowy to druga zmiana wskazówek na naszych zegarkach w 2024 roku.

Zmiana czasu na zimowy w 2024 roku nastąpi w nocy z soboty 26 października na niedzielę 27 października 2024 r. Wskazówki zegarów będziemy musieli cofnąć z godz. 3.00 na 2.00.

Pomysł zmiany czasu narodził się jeszcze pod koniec XIX wieku. Miało to związek z postępującą elektryfikacją. Zmiana czasu miała pozwolić na lepsze wykorzystanie światła słonecznego, co miało przynieść oszczędności.

Pierwszy raz zmianę czasu wprowadzono w życie podczas I wojny światowej - w 1916 roku na swoich terenach wprowadzili ją Niemcy. Takie działanie miało oszczędzać paliwo, podstawę wojennego przemysłu. Pomysł szybko podchwyciły inne państwa, w których zmianę czasu raz wprowadzano, innym razem porzucano. Jeszcze przed końcem wojny pomysł zaadaptowali Amerykanie. W Polsce czas zmieniany dwa razy w roku trwa nieprzerwanie od 1977 roku.

W UE w 2018 roku rozpoczęły się prace nad zmianami mającymi porzucenie przestawiania zegarków dwa razy do roku. Jednak pandemia, wojna i kryzys energetyczny, odłożyły w czasie te zamiary. Również w Polsce, za poprzedniej kadencji Sejmu, PSL składało projekt ustawy w tej sprawie. Zmian jednak do tej pory nie udało się przeforsować.

A. Szczepaniak

KRONIKA STRAŻACKA

07.10. Piasek - pompowanie wody; Gryfino- nabrzeże kontrola wałów; Wełtyń- drzewo na drodze.

***

08.10. Gardno - ASF; Chojna - pożar altanki działkowej; Widuchówko - wypadek jedna osoba poszkodowana; Żarczyn - pożar sadzy; Gryfino - plama oleju na jedni; Żabnica - zabezpieczenie lądowania LPR; Mieszkowice - pomoc w otwarciu mieszkania dla Policji.

***

09.10. Chojna - wypadek samochód wypadł z drogi jedna osoba poszkodowana; Stara Rudnica - Pomoc Pogotowiu – zabezpieczenie pacjenta do czasu przybycia Pogotowia; Gryfino Dworzec PKP - Pomoc Pogotowiu – zabezpieczenie pacjenta do czasu przybycia Pogotowia.

***

10.10. Dębogóra – Plama oleju na drodze DK31; Chełm Dolny – Drzewo na drodze powiatowej; Kłodowo – Drzewo na drodze wojewódzkiej 122; Gryfino ul. Łużycka zderzenie dwóch samochodów osobowych; Słubin - Drzewo na drodze powiatowej; Moryń - Drzewo na drodze Gminnej.

***

11.10. Daleszewo – Dachowanie samochodu w zdarzeniu brały udział 3 samochody; Osinów Dolny - Wypadek 3 samochodów, sprawca uciekł z miejsca zdarzenia, 1 osoba poszkodowana; Żórawki – Pożar ogniska w lesie; Cedynia – Pożar krzaków – gałęzi.

***

12.10. Jelenin - palący się konar suchego drzewa o wysokości około 5 m; Gryfino ul. Armii Krajowej - pomoc w wejściu do hotelu osobie niepełnosprawnej; Chojna - plama oleju na drodze krajowej około 300m.

***

13.10. Grabowo - Drzewo na drodze krajowej; Rożnowo - Drzewo na drodze wojewódzkiej; Osinów Dolny - bankomat Euronet - włączone sygnały gazu; Mieszkowice - Drzewo na drodze krajowej; Dębina - Drzewo na drodze powiatowej; Łaziszcze - budynek wielorodzinny - zadymienie w mieszkaniu.

eprasa.pl b816666105

Dwa dymy nad Dolną Odrą

We wtorek rano nie tylko z wysokiego komina, ale też nad budynkiem el. Dolna Odra unosił się biały dym. Było to o tyle dziwne, że od strony Gryfina widoczny był nad budynkiem mieszczącym wyłączone juz bloki 1-4. Co było tego przyczyną?

Może miało to coś wspólnego z faktem, że miniona noc była bardzo zimna jak na poaździernik. Czyżby włączono dodatkowe węglowe moce w elektrowni Dolna Odra? Bo kolor dymu pozwalał od razu odrzucić wersję o pożarze. Pytanie o to wysłaliśmy do Joanny Blewąskiej – Kołodziejczak z biura prasowego PGE GiEK wraz ze zdjęciem zrobionym rano we wtorek 15 października. Spytaliśmy też czy drugi blok gazowy (mający techniczny numer 10 w DO), został już oficjalnie odebrany. Rzeczniczka była wprawdzie na urlopie, ale przekierowla nas do innego pracownika PGE, który bardzo szbko – bo już po kilku godzinach poinformował (sformułowanie było dość ogólnikowe), że tej nocy elektrownia Dolna Odra pracowała normalnie.

Co do bloku nr 10 skierowano nas do rzecznika firmy Gryfino 2025 – bo formalnie do niej należą oba bloki gazowo- parowe w Nowym Czarnowie. W czwartek udało się nam dowiedzieć, że blok ten nie został jeszcze oficjalnie oddany do użytku. Trwają bowiem jeszcze ostatnie czynności techniczne przed jego oddaniem do użytku.

Skąd dwa dymy?

Drugi wtorkowy dym unosił się nad budynkiem starych bloków. Ale mógł tam się znaleźć pod wpływem wiatru. Prawdopodobnie – jak mówili nasi rozmówcy, był on skutkiem pracy jednego z bloków weglowych. Gdy w jego systemie powstaje nadmiar cisnienia pary włącza się tak zwany rozprężacz ciśnieniowy, który wyrzuca parę z komina znajdującego się w środkowej części bloków budynku bloków weglowych. Co ciekawe, jeden z naszych rozmówców stwierdził, że ten dym mógł pochodzić z bloku gazowego, bo one też przecież używają pary. Ale teren zajmowany przez bloki gazowe jest tak ścisle kontrolowany, że nawet pracownicy starej części elektrowni wiedzą o nim bardzo mało.

R. Kwapisz

A propos elektrowni

Dobrze poinformwana platforma internetowa CIRE podała w tym tygodniu, że do 15 listopada 2024 r. trwają konsultacje publiczne aktualizacji Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 r. Uwzględnia on także koncepcję powstania drugiej elektrowni atomowej. Choć KPEiK nie mówi wprost o lokalizacji koninskiej, a jedynie o tym, że powstaną „dwa bloki APR-1400 w 2039 i 2041 r. w technologii koreańskiej" to jednocześnie na stronach Sejmu opublikowana została odpowiedź Minister Przemysłu – Marzeny Czarneckiej na interpelację posłanki Pauliny Matysiak. Wynika z niej, że miała by ona powstać na terenie węglowej obecnie elektrowni w Koninie.

Jak pojadą autobusy w 2025?

Od kilku lat na terenie gminy Gryfino mamy bezpłatną komunikację autobusową, obsługiwaną przez szczeciński PKS. Mieszkańcy szybko zaakceptowali tę udaną decyzję burmistrzów, choć sceptyków nie brakowało.

Początkowo było wiele wątpliwości i uwag do rozkładu jazdy. Długo wydawała się cudaczną numeracja linii. Bo ten sam autobus o tej samej godzinie na danym przystanku był najpierw linią 1, a potem 2! Ale do tego się przyzwyczailiśmy. Wiele też zgłaszali mieszkańcy gminy skarg co do punktualności ich kursowania. Stopniowo wprowadzane poprawki, wraz z internetową informacją o rozkładzie oraz możliwością śledzenia punktualności jazdy poszczególnych autobusów, spowodowały zmniejszenie ilości skarg.

Dzisiaj, w piątek 18 października odbędzie się w UM spotkanie radnych i sołtysów w sprawie organizacji komunikacji autobusowej na terenie gminy Gryfino w przyszłym roku. Wynika to z wymogów formalnych. Wprawdzie nasza gmina ma umowę z PKS na 5 lat, jednak własnych środków nie wystarcza i musi na jej realizację co roku zdobywać środki z funduszy wojewódzkich. W listopadzie wypada termin złożenia kolejnego wniosku – tym razem na rok 2025.

Mieszkańcy regularnie korzystający z bezpłatnej komunikacji autobusowej na terenie gminy wiedzą, że po początkowych dwóch tylko liniach, system był stopniowo udoskonalany i obecnie mamy juz 8 linii!

Czy to jest ostateczny rozkład jazdy autobusów, być może zdecydują uczestnicy dzisiejszego spotkania. Z Urzędu Miasta dostaliśmy informację, że nadal prowadzone są badania obłożenia autobusów na poszczególnych liniach. Rzecz w tym, że rozkład jazdy jest elementem wniosku o dofinansowanie. A po jego złożeniu zmian w organizacji ruchu autobusów PKS na terenie gminy zrobić już nie można. O decyzjach w tej sprawie będziemy informować naszych czytelników.

rk

Co się tam dzieje?

W miniony piątek czytelniczka zadzwoniła do redakcji z pretensją do wykonawców prac koło budynku dworca PKP w Gryfinie.

Skarżyła się, że ekipa z maszynami pracuje tam od środka nocy – mówiła, że wstaje o godzinie 3, i jest tak głośno, że nie można spać. Skarżyła się zwłaszcza na wibracje bardzo słyszalne o tej porze.

Rzecz była o tyle dziwna, że gdy byliśmy w tym miejscu około po godziny 8 rano – żadnych robotników ani pracy maszyn nie widzieliśmy i nie słyszeliśmy. Maszyny były, widać elementy stalowej przegrody stabilizującej grunt podczas prac budowlanych. A poza tym cisza i spokój! Czyżby pracowali w nocy, a w dzień odpoczywali?

I co tu jest wykonywane? Tablica informacyjna budowy podaje tylko, że jest to uzupełnianie infrastruktury kolei pasażerskiej. O co chodzi? Okazuje się, że powstaje tu podjazd na dworzec od strony parku dla osób niepełnosprawnych. Ważna rzecz! Tylko skąd te nocne hałasy? Czyżby uznano, że w tym rejonie nikt nie mieszka, więc pracować maszynami w nocy można?

rk

Nadruk na zdjęciu dokumentuje, o której godzinie je zrobiliśmy.

eprasa.pl b816666105

Obwodnica Gryfina

W środę światła zgasną!

Już nie w październiku, ani nawet w listopadzie. Obwodnica Gryfina zostanie oficjalnie oddana dopiero w grudniu. Bo procedura odbiorowa jest długa. Ale jeździ się już coraz lepiej.

Oba najbardziej obciążone ruchem ronda na nowej obwodnicy pozwalają już jeździć w obu kierunkach bez regulowania ruchu światłami. Światła kierują ruchem jeszcze na rondzie od strony Wełtynia oraz na ulicy Armii Krajowej. Jak nam powiedział Tadeusz Kućmierz - prezes generalnego wykonawcy tej inwestycji, na skrzyżowaniu obwodnicy z droga powiatową, czyli właśnie na A. Krajowej trwają jeszcze prace na środku ronda. W tym tygodniu zaczęli też przygotowania do oddania ścieżki rowerowej. Na środę 23 października prezes zapowiedział oddanie ścieżki i likwidację świetlnej organizacji ruchu. Będą jeszcze trwały prace na środku ronda i potrwa to jeszcze sporo czasu.

Część już gotowa

Natomiast rondo od strony Żórawek jest już praktycznie gotowe. Trwają jeszcze wprawdzie prace przy malowaniu oznakowania poziomego. Te miejsca muszą być bardzo dokładnie wcześniej umyte woda pod dużym ciśnieniem przed położeniem 3 milimetrowej warstwy specjalnej białej farby.

Widać to na naszym zdjęciu. Jednak jasne jest, że tu skończą się szybko. Ustawiono już nawet tablicę z nazwą Żórawek na jednej z odnóg obwodnicy, oznakowano też drogi techniczne. Stoją także konstrukcje pod wielkie tablice informujące o tej inwestycji i pochodzeniu środków jej finansowania. Faktycznie, oprócz chwil gdy trwa malowanie oznakowania poziomego – kłopotów dla kierowców już prawie nie ma.

Co z oświetleniem rond?

Przed tygodniem pytaliśmy Tadeusza Kućmierza czy możliwe byłoby włączenie na noc oświetlania rond na trasie drogi krajowej 31. Dni coraz krótsze, w nocy bywa mgliście, a ruch na tych odcinkach nie ustaje. Wczoraj okazało się, że taką decyzję może podjąć tylko Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych. Spytaliśmy więc o to rzecznika GDDKiA Mateusza Grzeszczuka. Czekamy na odpowiedź, bo to ważna dla kierowców sprawa.

R. Kwapisz

Lokatorzy bez kultury

Wiadomo – to jest życie. Mieszkający w budynkach wielorodzinnych też czasem muszą wykonać jakiś remont. Podobnie ma się sprawa w sytuacjach, gdy zmienia się lokator. Każdy chce dostosować mieszkanie do swoich potrzeb.

Trzeba jednak pamiętać i o tym, że w budynkach wielorodzinnych (blokach mieszkalnych) oprócz nas mieszkają i inni ludzie. Również i o tym, że każdy hałas roznosi się na cały budynek i w związku z tym inni lokatorzy mogą najzwyczajniej w świecie cierpieć. Niedawno zgłosił się do naszej redakcji lokator mieszkający w 11 – klatkowym bloku. Miał dość tego, co w nim się dzieje. Przez 3 tygodnie musiał znosić hałas pracującej wiertarki. Utrudniał on mu życie przez ten cały czas od godz. 7.00 do 22.00.

Niby zgodnie z regulaminem ograniczającym hałasowanie w godzinach nocnych. Tylko, że lokator ten pracuje na zmiany i gdy rano wraca do domu odpocząć i wyspać się to nie miał takiej możliwości. Mało tego – hałas dobiegający z remontowanego mieszkania dochodził do niego również w soboty i o zgrozo w niedzielę. Uznał to więc za wyjątkowy brak kultury u remontującego mieszkanie lokatora i całkowity brak szacunku do pozostałych mieszkańców bloku. Mieszkanie w bloku to nie hala produkcyjna, w której praca wre przez wszystkie zmiany. Jeżeli więc ktoś nie potrafi żyć we wspólnocie, wśród innych i nie ma szacunku do otoczenia, to powinien wyprowadzić się do odosobnionego budynku. Akurat ten lokator prowadzi w swoim mieszkaniu hałaśliwe remonty bardzo często, w ogóle nie licząc się z innymi. Zgłaszanie tego problemu do administracji budynku nic nie daje. Wszak nie łamie on regulaminu hałasując tylko w ciągu dnia. Może taka krytyka ukazana na łamach prasy do niego dotrze. Życie to nie bajka i nie można stosować w nim zasad typu: „Wolnoć Tomku w swoim domku".

A. Szczepaniak

REKLAMA

kontakt.7dnigryfina@gmail.com • tel. 507 213 994

eprasa.pl b816666105

Renta wdowia od 1 stycznia

Chociaż nazwa może być myląca, nie tylko kobietom przysługuje to świadczenie. Rentę wdowią może otrzymać zarówno wdowa, jak i wdowiec. Nowe świadczenie będzie wypłacane od początku 2025 roku.

Renta wdowia była projektem obywatelskim, który przeszedł całą procedurę legislacyjną w Sejmie i Senacie i został podpisany przez prezydenta.

Alternatywnym rozwiązaniem, do wyboru przez każdego świadczeniobiorcę, miało być pobieranie renty rodzinnej po zmarłym i 50 proc. własnego świadczenia - w zależności od tego, co byłoby w danym przypadku korzystniejsze.

Rząd zgodził się na oba rozwiązania, ale okroił znacznie wymiar dodatkowych świadczeń. W przyszłym roku (od 1 lipca 2025 r. do 31 grudnia 2026 r.) wdowie lub wdowcowi będzie dodatkowo wypłacane 15 proc. świadczenia emerytalno-rentowego po zmarłym małżonku - albo 15 proc. własnego świadczenia, jeżeli wdowa lub wdowiec zdecyduje się przejąć świadczenie zmarłego małżonka, jako swoje główne. Docelowo drugie świadczenie

będzie wypłacane w wysokości 25 proc., jednak nie stanie się to w 2025 roku.

Rentę wdowią otrzymuje osoba, która spełni kilka warunków. Po pierwsze, osiągnęła wiek emerytalny (60 lat w przypadku kobiet i 65 w przypadku mężczyzn). Po drugie, do dnia śmierci swojego małżonka pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej. Po trzecie, osoba starająca się o świadczenie musiała nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55. roku życia w przypadku kobiet i 60. roku życia w przypadku mężczyzn. Oraz po czwarte, wdowa lub wdowiec nie są aktualnie w związku małżeńskim, ponieważ renta wypłacana jest maksymalnie do dnia poprzedzającego zawarcie nowego związku małżeńskiego.

Wdowa lub wdowiec mogą pobierać rentę rodzinną po zmarłym małżonku i własną emeryturę, emeryturę rolniczą, wojskową, policyjną, świadczenie kompensacyjne i wiele innych świadczeń jednocześnie. Jednak konieczne jest wybranie, w jakiej wysokości mają być wypłacane oba świadczenia. Opcje są dwie: 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej lub 100 proc. renty rodzinnej i 15 proc. własnego świadczenia. Doradcy ZUS mają pomagać w wybraniu najbardziej korzystnej finansowo opcji.

Ustalono górny limit wysokości renty wdowiej. Suma świadczenia własnego i renty rodzinnej nie może przekraczać trzykrotności najniższej emerytury (aktualnie najniższa emerytura to 1780,96 zł).

Renta wdowia zacznie być wypłacana od 1 lipca 2025 roku, poczynając od miesiąca, w którym wniosek danej osoby został pozytywnie rozpatrzony.

Będzie wynosić 15 proc. do 2027 roku, kiedy to ma zostać podniesiona do 25 proc. (renty rodzinnej po małżonku lub własnego świadczenia, w zależności od indywidualnego wyboru uprawnionego).

Przyznanie świadczenia będzie odbywało się na podstawie wniosku, który zostanie udostępniony od nowego roku na stronie ZUS. Składanie wniosku będzie możliwe od 1 stycznia 2025 roku. Do wniosku nie będzie trzeba załączać dodatkowych dokumentów, jeśli renta wdowia już była przyznana wnioskującemu. Jeśli nie, wcześniej warto złożyć wniosek o rentę rodzinną.

A. Szczepaniak

Światowy Dzień Żywności

Sprawdź, jak przeciwdziałać marnowaniu jedzenia

16 października obchodzimy Światowy Dzień Żywności. To moment, który skłania do refleksji nad jednym z najpoważniejszych globalnych problemów – niedoborem pokarmu w obliczu jego masowego marnowania. Każdego dnia w wielu domach wyrzucane jest jedzenie, do produkcji którego trzeba było wykorzystać znaczące ilości wody, energii i innych zasobów. Warto zastanowić się, jakie działania każdy człowiek może podjąć, by przeciwdziałać temu niepokojącemu zjawisku.

W Polsce co roku marnuje się 4,8 miliona ton żywności, z czego aż 60 proc. pochodzi z gospodarstw domowych. Z najnowszego raportu „Nie Marnuj Jedzenia 2023", przygotowanego przez Banki Żywności, wynika, że problem ten wciąż narasta. Badania przeprowadzone na grupie 1000 osób pokazują, że ponad połowa ankietowanych (56 proc.) przyznała się do wyrzucania jedzenia w swoich domach, co stanowi niechlubny rekord w 14-letniej historii badań. Najczęściej marnowane są pieczywo (52 proc.), owoce (38 proc.), warzywa (36 proc.) i wędliny (32 proc.).

Mimo że problem marnowania żywności wciąż jest powszechny, można dostrzec pewne pozytywne zmiany w postawach konsumentów. W porównaniu z poprzednimi badaniami wzrósł odsetek osób, które wyrzucają jedzenie raz w miesiącu (z 18 proc. w 2018 roku do 23 proc. w 2023 roku) lub rzadziej (z 17 proc. w 2018 roku do 25 proc. w 2023). Jednocześnie zmniejszyła się liczba tych, którzy marnują żywność kilka razy w tygodniu (z 10 proc. w 2018 roku do 6 proc. w

2023 r.) oraz kilka razy w miesiącu (z 35 proc. w 2018 roku do 24 proc. w 2023 roku). Ważnym czynnikiem, który wpłynął na zmianę zachowań Polaków, okazał się wzrost cen spowodowany wysoką inflacją. Aż 76 proc. badanych przyznało, że ograniczyło marnowanie jedzenia ze względu na rosnące koszty życia. Najczęściej rezygnowano z zakupu droższych produktów (61 proc.), a co trzeci respondent deklarował, że przygotowuje mniejsze porcje (36 proc.) lub dania z mniejszej liczby składników (33 proc.).

Wyrzucanie jedzenia a klimat

Zmniejszenie ilości marnowanej żywności jest kluczowe w walce ze zmianami klimatycznymi. Marnotrawstwo jedzenia odpowiada za około 16 proc. wszystkich gazów cieplarnianych emitowanych przez system żywnościowy Unii Europejskiej. Z kolei według Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), produkcja i transport żywności, która ostatecznie ląduje w koszach, generuje 8 proc. globalnej emisji gazów cieplarnianych.

W obliczu rosnącego problemu niezwykle istotne jest, abyśmy nie tylko starali się ograniczać ilość wyrzucanych produktów, ale także zwracali uwagę na prawidłową segregację. Odpowiednie sortowanie resztek pozwala na efektywne przetwarzanie odpadów, co z kolei przyczynia się do zmniejszenia negatywnego wpływu na środowisko.

– Jeśli już musimy pozbyć się żywności, powinniśmy pamiętać, że odpowiednie sortowanie odpadów ma ogromne znaczenie dla ochrony środowiska. Resztki owoców i warzyw, stary chleb oraz pozostałości jedzenia, które nie zawierają mięsa, kości czy tłuszczów zwierzęcych, powinny trafiać do brązowego pojemnika na bioodpady. Z kolei plastikowe opakowania po przeterminowanych wędlinach należy oddzielić na tworzywa sztuczne oraz odpady zmieszane. Dzięki takim praktykom możemy znacznie zwiększyć szansę na recykling i ponowne wykorzystanie materiałów, co w efekcie przyczynia się do zmniejszenia zużycia surowców naturalnych oraz ograniczenia emisji gazów cieplarnianych – zauważa Lisa Scoccimarro, liderka Akademii Ekologicznej Amest Otwock.

Sprawdź, co robić, by nie marnować żywności!

Planuj posiłki – robienie zakupów z dokładną listą i wcześniejsze zastanowienie się, co naprawdę jest nam potrzebne, znacząco ograniczy ilość wyrzucanej żywności;

Kreatywne wykorzystaj resztki: przygotuj z pozostałości warzyw i mięsa zupę, gulasz czy sałatkę;

Zadbaj o odpowiednie przechowywanie produktów;

Wspieraj jadłodzielnie – dzielenie się nadmiarem jedzenia z osobami potrzebującymi staje się coraz popularniejsze. To prosty sposób na to, by jedzenie nie trafiło do kosza, ale na talerze tych, którzy go potrzebują. *Dost.*

eprasa.pl b816666105

RONDO STANISŁAWA RZESZOWSKIEGO

Dzięki Towarzystwu Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej, wychowankom i kolegom z pracy Stanisława Rzeszowskiego nadano jego imię rondu u zbiegu ulic: Chrobrego, Flisaczej i Grunwaldzkiej w Gryfinie.

Stanisław Rzeszowski (1920-1985) - wybitny historyk, nauczyciel i wychowawca, harcmistrz, regionalista i krajoznawca, przewodnik, badacz kultury serbołużyckiej, polski patriota, popularyzator słowiańskiej przeszłości Pomorza Zachodniego, reżyser szkolnych zespołów teatralnych, bibliotekarz, honorowy członek PTTK.

Opublikował ponad 400 artykułów, reportaży, przewodników, legend i wierszy o Pomorzu Zachodnim i Gryfinie oraz 5 opowiadań historycznych.

Mieszkał i kształcił się w Poznaniu, Radomiu, Warszawie.

W okresie okupacji był zaangażowany w ruch oporu. Schwytany podczas jednej z łapanek ulicznych w Warszawie w 1940 roku został wywieziony do obozu w Oświęcimiu, gdzie przebywał ponad pół roku. W jesieni 1944 roku wspomagał warszawskich powstańców a po jego upadku, w drodze do obozu przejściowego w Pruszkowie, uciekł z transportu. Wykładał na kompletach w zakresie szkoły podstawowej w Piastowie, działał w partyzantce w Puszczy Kozienickiej.

Po wyzwoleniu pracę nauczycielską podjął w Patkowie. Tu założył pierwszą własną drużynę harcerską. Po odnalezieniu rodziców w Gnieźnie, działał tu w Harcerstwie i OM TUR, pisał w poznańskiej „Walce Ludu" a po przeniesieniu do Warszawy, pracując w szkolnictwie spółdzielczym, wydawał biuletyn dla młodych spółdzielców „Społem". W latach 1947 i 1948 uczył w Liceum Spółdzielczym w Miedzygórzu (Podlasie). W latach 1949/1951 uczył w szkole podstawowej w Czarnowicach koło Gubina, był kierownikiem Szkoły Podstawowej w Stargardzie Gubińskim i nauczycielem w Szkole Podstawowej w Poznaniu.

OKRES NOWOGARDZKI (1951 - 1960).

W Nowogardzie ożenił się w 1953 roku z Marzeną Rogoża – Barycką (autorka legend i baśni o Pomorzu Zachodnim, w tym legend gryfińskich). Mieszkał tu do śmierci żony w 1960 r.

W latach 1951 - 1957, był kierownikiem Szkoły Podstawowej dla Pracujących a w następnych 3 latach - zastępcą kierownika i nauczycielem Szkoły Podstawowej im T. Kościuszki. Był członkiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP oraz Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich oraz prezesem Komisji Twórczości Literackiej, Naukowej i Artystycznej przy Zarządzie Okręgu ZNP. Założył Towarzystwo Miłośników Ziemi Nowogardzkiej, oddział PTKK, Szkolny Powiatowy Ośrodek Krajoznawczo-Turystyczny.

W latach 1955 – 1960 wydał 21 opracowań krajoznawczych, historycznych, geograficznych i etnograficznych o Pomorzu Zachodnim.

W tych samych latach odbył studia zaoczne, zakończone uzyskaniem dyplomu magistra historii na Uniwersytecie Warszawskim z pracą magisterską "Łużyce w opinii polskiej w okresie od 1815-1945".

Władze Nowogardu uhonorowały Stanisława Rzeszowskiego nazwą ulicy w centrum miasta.

OKRES SZCZECIŃSKI I GRYFIŃSKI

W 1960 roku po śmierci żony przeniósł się do Szczecina. Był nauczycielem historii w Szkole Podstawowej nr 5 i w Szkole Rybołówstwa Morskiego. W latach 1960/1961 był Kierownikiem Biura Powiatowego Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół w Gryfinie oraz kierownikiem Powiatowego Domu Kultury.

Był redaktorem kwartalnika "Gryfia" w Szczecinie oraz współzałożycielem Szczecińskiego Towarzystwa Kultury oraz Klubu „Odra - Wisła - Sprewa", którego celem było ożywienie kontaktów z Łużyczanami. W latach 1961/62 był członkiem Okręgowej Komisji Opieki nad Zabytkami PTTK w Szczecinie. Krytykował akty wandalizmu oraz rozwijał sieć społecznych opiekunów zabytków.

Szczecin uhonorował Stanisława Rzeszowskiego notatką biograficzną w Encyklopedii Szczecina (tom II, str. 294).

W 1965 r. zamieszkał na stałe w Gryfinie. Pracował w Liceum Ekonomicznym (Zespole Szkół Zawodowych) jako nauczyciel historii, bibliotekarz. W szkołach gryfińskich prowadził liczne koła zainteresowań (turystyczne, teatralne, biblioteczne) oraz organizacje harcerskie (szczep „Braterstwo Słowian").

Dla uczniów organizował wycieczki do Warszawy, odwiedzając m.in. groby harcerzy z „Szarych Szeregów". W 1972 roku zaprosił do Liceum Ekonomicznego 2 byłych powstańców warszawskich o pseudonimach Świst i Murzyn. Dzisiaj szkoła przy Łużyckiej nosi imię „Bohaterów Powstania Warszawskiego".

Z jego inicjatywy 5 września 1970 roku nadano Liceum Ogólnokształcacemu imię Aleksandra Omieczyńskiego – przedwojennego działacza polonijnego i harcerskiego, aktywisty Związku Polaków w Niemczech.

Jego zasługą było też przywrócenie nazwy ulicy Łużyckiej w Gryfinie.

Prowadził studia nad folklorem, ewidencjonował zabytki i pomniki przyrody. Przy Klubie „Odys" zorganizował Klub Zainteresowań Twórczych i Działalności Kulturalnej „Regalica 67" oraz Młodzieżowy Zespół Twórczości Amatorskiej „Regalica 70".

Był współtwórcą wystaw książek, czasopism, pocztówek i konkursów o Serbołużycach.

Z jego inicjatywy w Liceum Ekonomicznym nawiązano w 1965 roku kontakty ze szkołą serbołużycką w Cottbus (Chociebuż), a od 1968 roku z Gimnazjum w Pradze. Następowały wzajemne wizyty uczniów, a od 1969 roku odbywały się naprzemiennie spotkania sportowo - kulturalne.

Jego rozległe zainteresowania, skarbnica pomysłów, wielka wiedza i gorące serce zjednywały mu rzesze sympatyków wśród młodzieży, współpracowników i mieszkańców.

Regionalista Andrzej Urbański

eprasa.pl b816666105

Zaczął się sezon na grzyby…

I zaginięcia

Policjanci koszalińskiej komendy apelują do grzybiarzy: Zachowajmy ostrożność i odpowiedzialność w lesie!

Wraz z nadejściem jesieni i sezonu na grzybobranie, lasy zapełniają się miłośnikami zbierania grzybów. To nie tylko wspaniały sposób na spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu, ale także okazja do obcowania z naturą.

Niestety, z roku na rok zwiększa się liczba przypadków zaginięć w lasach, co prowadzi do akcji poszukiwawczych angażujących policję, straż pożarną i inne służby ratunkowe. Tylko w czwartek koszalińska komenda otrzymała dwa zgłoszenia o zaginięciu grzybiarzy.

Choć jeden z mężczyzn odnalazł się sam, drugi został odnaleziony dopiero po zmroku dzięki intensywnym poszukiwaniom. Takie sytuacje są nie tylko stresujące dla samych poszukiwanych, ale także wymagają dużego nakładu sił i zasobów służb.

Apelujemy do wszystkich osób wybierających się na grzyby, aby wykazali się odpowiedzialnością i ostrożnością.

Rodziny osób, które wybierają się na grzyby prosimy, aby nie podejmowały poszukiwań na własną rękę i niezwłocznie informowały służby o zaginięciu grzybiarza.

Pamiętajmy o podstawowych zasadach, które mogą zapobiec zaginięciom i niebezpiecznym sytuacjom:

1. Nie wychodźmy do lasu samotnie – Zawsze lepiej wybrać się w towarzystwie, a w razie zagubienia w lesie możemy nawzajem sobie pomóc lub szybko poinformować odpowiednie służby.

2. Zabierzmy ze sobą naładowany telefon komórkowy – W lesie nie zawsze jest zasięg, ale warto mieć przy sobie telefon, który w sytuacji awaryjnej pozwoli wezwać pomoc.

3. Informujmy bliskich o swoich planach – Przed wyjściem do lasu warto poinformować kogoś z rodziny lub znajomych, dokąd się wybieramy i kiedy planujemy wrócić. W razie przedłużającej się nieobecności, taka informacja znacznie ułatwi poszukiwania.

4. Zabierajmy odpowiedni ekwipunek – Oprócz telefonu, warto mieć przy sobie kompas, latarkę, a także podstawowe środki na wypadek dłuższego pobytu w lesie, jak butelka wody, przekąski, czy lekka odzież na zmianę. Jeżeli przyjmujemy na stałe leki również zabierzmy je ze sobą !

5. Znaj swoje ograniczenia – Nie każdy las jest dobrze oznakowany, a jego teren może być zdradliwy. Nie oddalajmy się zbyt daleko od ścieżek i miejsc, które znamy. Jeśli nie czujemy się pewnie, lepiej pozostać w okolicy, gdzie łatwiej odnaleźć drogę powrotną.

6. Orientacja w terenie – Warto zaopatrzyć się w mapę lub aplikację GPS. Pamiętajmy, że nawet jeśli dobrze znamy las, łatwo zgubić orientację, zwłaszcza w miejscach o gęstym drzewostanie.

Dzięki przestrzeganiu tych zasad możemy cieszyć się grzybobraniem bez ryzyka niebezpieczeństwa. W lesie jesteśmy gośćmi – bądźmy odpowiedzialni zarówno wobec natury, jak i wobec siebie nawzajem.

Policjanci przypominają, że w razie jakichkolwiek problemów związanych z zagubieniem się w lesie, nie należy panikować. Najważniejsze to zachować spokój, skontaktować się z odpowiednimi służbami i czekać na pomoc. Unikajmy ryzykownych sytuacji, które mogą prowadzić do zagrożenia życia i zdrowia.

KMP w Koszalinie / zdj. Adam Wójcik

Nasz Felieton

Mity które mnożą ofiary

1. Na początku opiszę dwa mity, które koniecznie wymagają nazwania w nich rzeczy po imieniu o tym samym swoistego ich obalenia mocą prawdy opartej na faktach.
2. Pierwszy mit dotyczy dość powszechnego w europejskim kręgu kulturowym przekonania, że dzisiaj za wiarę w Jezusa Chrystusa nikt nie cierpi przynajmniej nie cierpi fizycznie czyli nie doznaje różnych katuszy cielesnych ze strony możnych świata tego. Prześladowania chrześcijan kojarzą się dla większości z nas- również dla większości katolików- z czasami rzymskimi opisanymi tak obrazowo w Quo Vadis Henryka Sienkiewicza, za którą to powieść historyczną dostał on jako pierwszy Polak literacką Nagrodę Nobla.
3. Niestety takie przekonanie jest mitem. Według raportów międzynarodowej organizacji Open Doors 360 mln chrześcijan na świecie cierpi z powodu wyznawanej wiary. Aż w 76 państwach sytuacja wyznawców Chrystusa jest trudna lub ekstremalnie trudna, oznacza to, że wyznawcy Chrystusa cierpią w 40 proc. wszystkich państw świata (ze 194 o pełnym uznaniu międzynarodowym). „W minionym roku (2022) za wiarę zabitych zostało 5800 chrześcijan, co oznacza wzrost aż o 23 proc. w porównaniu z wcześniejszym indeksem prześladowań" – podkreśla Christian Nani. dyrektor Open Doors Italia.
4. I drugi mit (który jak dalej się okaże będzie miał istotny związek z pierwszym) dotyczy Chin a konkretnie ich postrzegania dzisiaj jako państwa nowoczesnego czego, jako potwierdzenie główne i podstawowe, przytacza się bezprecedensowy sukces gospodarczy państwa środka i jego światową dominację rynkową w wielu obszarach w tym na rynkach kapitałowych. Ten sukces spowodował, że zamilkły nawet w ostatnich latach głosy o warunkach pracy w chińskiej gospodarce w tym o procederze wykorzystywania dzieci jako taniej siły roboczej. A już tym bardziej nikt nie przejmuje się dzisiaj chińskim komunizmem udając że została po nim tylko fasada ustrojowego nazewnictwa i współczesny chiński sekretarz partii (partii, która nadal dzierży władze absolutną) nie ma nic wspólnego z dawnym sekretarzem partyjnym z czasów Mao.
5. Niestety rozpowszechnione powszechnie wieści o tym, że Chiny są państwem, który realnie zerwał z komunizmem to groźny - bowiem wierutnie nieprawdziwym- mit. Co istotne mit głoszonym przez elity wolnego świata- w tym w większości uwikłane w kapitał media- głównie po to aby usprawiedliwić swobodne robienie z chińskim władzami korzystnych dla siebie interesów.
6. Tymczasem prawda jest taka, że komunizm w Chinach nie tylko pozostał nadal w oficjalnym nazewnictwie zapoczątkowanym za narodzin tam tej ideologii ma się całkiem dobrze (no może poza zarzuceniem jego wskazań w ekonomii) w praktyce ustrojowej dnia codziennego zwłaszcza w sferze szeroko rozumianych praw człowieka w tym wolności religijnej. I tutaj dochodzimy do związku jaki ten mit o rzekomo wolnych i nowoczesnych Chinach ma z tym pierwszym czyli mitem o rzekomym braku w współczesnym świecie cierpień za wiarę wyznawców Chrystusa.
7. Otóż okazuje ze w Chinach na masową skale, również dzisiaj, władze stosują różne formy prześladowania wierzących zwłaszcza chrześcijan i czynią to w imię niczego innego tylko w imię komunistycznej ideologii. Ofiarami tych prześladowań padają głównie katolicy już wcześniej tam boleśnie doświadczeni w tym narzuconym i kontrolowanym przez państwo tzw. kościołem patriotycznym.
8. Opublikowany ostatnio Raport Komisji Kongresu Stanów Zjednoczonych ds. Międzynarodowej Wolności Religijnej (USCIRF) zwraca uwagę, że prowadzona przez władze Chin polityka "sinizacji religii" polegająca na przystosowywaniu ich do kultury chińskiej, łamie systematycznie prawo do wolności wyznania, uznane i chronione w wymiarze międzynarodowym i w praktyce " podporządkowuje religie i wierzenia polityce Komunistycznej Partii Chin (KPCh) i jej marksistowskiej wizji religii.
9. Dokument wskazuje, iż wszelka praktyka religijna poza stowarzyszeniami uznanymi oficjalnie przez państwo, uważana jest za działalność sekciarską, sprzeczną z istniejącym ustawodawstwem, a zaangażowane w nią osoby są masowo aresztowane. Władze stosują te posunięcia zwłaszcza wobec katolików "podziemnych", tzn. niezależnych od władz i nienależących do tzw. Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich (PSKCh). Zdaniem komisarza USCIRF Asifa Mahmooda, chińscy urzędnicy nakazują w dalszym ciągu usuwanie krzyży oraz obrazów Chrystusa i Matki Boskiej z murów kościelnych i zastępowanie ich wizerunkami Xi Jinpinga. Cenzurują również teksty religijne, zmuszają duchownych do głoszenia ideologii partyjnej i do eksponowania haseł komunistycznych w kościołach.
10. Z kolei Nina Shea, szefowa Ośrodka Wolności Religijnej Instytutu Hudsona w Waszyngtonie i była komisarz USCIRF, podkreśliła, że partia "usiłuje oderwać Kościół katolicki w Chinach od papieża, a szczególnym celem ich działań są biskupi ze względu na ich zasadniczą rolę w Kościele hierarchicznym w zapewnianiu jedności z następcą św. Piotra". Przypomniała, że "ci, którzy opierają się [ingerencji rządu – przy. red.], trafiają do więzień na czas nieokreślony bez odpowiedniego procesu, są wypędzani ze swych stolic biskupich, poddawani bezterminowemu śledztwu policji i służb bezpieczeństwa, znikają i/lub uniemożliwia się im sprawowanie posługi biskupiej".
11. Tak wiec komunizm w rzekomo nowoczesnych Chinach w swojej opresyjnej formie ma się doskonale i ofiarą tego, zarzuconego w Europie i większości świata, eksperymentu na ludzkości padają tam zwłaszcza katolicy czy Ci których religia uczy ze służyć to można tylko jednemu Panu.

Marek Słomski

eprasa.pl b816666105

Październik wita studentów

Październik to miesiąc, w którym studenci po wakacjach powracają na uczelnie. Ten obowiązek nie omija również studentów Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Ósmego października w sali kinowej Gryfińskiego Domu Kultury, odbyła się piętnasta inauguracja roku akademickiego Gryfińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Jak każdego roku na sali studenci i zaproszeni goście, których powitała prezes pani Urszula Kwietniewska – Łacny. W dalszej części spotkania przypomniano co zostało wykonane, przedstawiono propozycje na bieżący rok. Nowym członkom wręczono legitymacje i tradycyjną czerwoną różę. Wykład inauguracyjny zatytułowany „Co to jest archiwum„ (nie tak dawno temat był poruszony na spotkaniu w bibliotece) wygłosiła znana gryfinianom pani Tatiana Czerska z Uniwersytetu Szczecińskiego. Mówiąc o wykładach, może warto pomyśleć w przyszłości, o temacie, w którym nie zabrakło by słowa kultura i wspomnień, o dawnym, dobrym wychowaniu. W części artystycznej wystąpiły dwa uniwersyteckie teatrzyki - „Fajne babki" z Chojny oraz „Mini teatrzyk" z Gryfina. Trudno tu coś powiedzieć o zaprezentowanych programach, ale obu przydałby się instruktor, choćby z „doskoku. Może podpowiedziałby to i owo. Tak naprawdę, to bardzo dobrze, że słuchacze mimo trudności, realizują swoje pasje, swoje czasem odległe marzenia. Nie zabrakło również Jerzego Romaniuka i jego jesiennej poezji. Szanowni Państwo! Piętnaście lat minęło nie wiadomo kiedy. O docenieniu pracy uniwersytetu świadczyły kwiaty, gratulacje i życzenia. W kuluarach szeptano o przyznanych medalach i nagrodach. Warto będzie zgłębić owe tajemnice. A na razie uniwersytet gryfiński, pracuje. Działa wiele sekcji i kół zainteresowań. Nie brak wyjazdów na koncerty i spektakle teatralne. Bywają spotkania taneczne, pogaduszki na ucho i plenerowe wędrówki. I oby tak dalej. *ts*

REKLAMA

Seniorzy świętują

W miniony piątek świętowaliśmy z okazji Dnia Seniora. W wydarzeniu udział wzięli - Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn, Dyrektor Gryfińskiego Domu Kultury Monika Drabik oraz Agnieszka Bułgajewska przyjaciel Dziennego Domu.

W ramach oprawy muzycznej grała i śpiewała dla nas „Szalona Akordeonistka", bo tak o sobie mówi – wspaniała Ewa Kwiecień.

Ach… co to był za dzień, pełen wrażeń i emocji. Nie zabrakło życzeń, hucznego sto lat, prezentów, smacznego tortu oraz wspólnego poczęstunku. Niewątpliwie był to mile spędzony czas w gronie przyjaciół.

fot. Zbiory własne DDS+ / Gryfino, październik 2024

Z wizytą u policjantów

Gryfińskich policjantów odwiedziła grupa przedszkolaków z Przedszkola nr 1 im. Krasnala Hałabały.

Wizyta przedszkolaków rozpoczęła się największą atrakcją dla najmłodszych, czyli możliwością poczucia się jak prawdziwy policjant za kierownicą radiowozu oraz motocykla służbowego. Jest to obowiązkowy punkt podczas spotkania z dziećmi.

Kolejnym punktem wizyty była krótka lekcja o bezpieczeństwie. Mundurowi rozmawiali z najmłodszymi o zasadach poruszania się po drodze i uczyli wszystkiego, o czym trzeba pamiętać, przechodząc przez jezdnię. Przy okazji dzieci dowiedziały się, na czym polega praca policjanta. Następnie przedszkolaki miały możliwość ubrania zestawu przeciwuderzeniowego, którego policjanci używają w trakcie prowadzonych działań w pododdziale zwartym. Mogli oni oczywiście zwiedzić budynek komendy, w tym zobaczyć m.in. strzelnicę.

KPP

Pożegnanie lata...

Lato już za nami. Pozostały wspomnienia wyjątkowo upalnych dni.

Tegoroczne lato było specyficzne. Klimatolodzy ostrzegają, że nasz klimat nie jest stabilny. Zakosztowaliśmy więc upałów afrykańskich i co gorsze klęsk żywiołowych.

Chociaż nasz region uniknął zagrożeń, ale to co uczyniła powódź na Dolnym Śląsku wciąż mamy w pamięci.

Niektórzy z nas mają tam rodziny i wiedzą jak wielka to trauma.

Oferujemy pomoc w miarę naszych możliwości.

Gryfino choć było zagrożone uniknęło tej tragedii.

Bardzo przeżyłam powódź w mieście Głuchołazy. To piękny zakątek naszego kraju.

Byłam tam wielokrotnie, gdyż tam często przebywał na leczeniu pulmonologicznym mój nastoletni wówczas syn. Będąc jeszcze wówczas w pełni zdrowia zaliczyłam prawie wszystkie szlaki turystyczne tego pięknego skrawka Opolszczyzny.

Pozdrawiam wszędobylskich

Zofia Górkiewicz

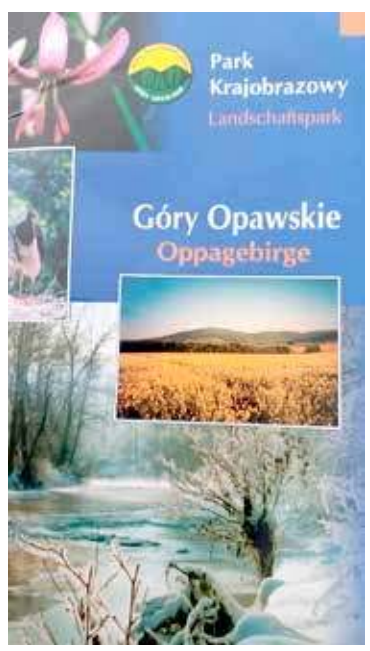

eprasa.pl b816666105

Sklep po drodze

Spadająca kartka z kalendarza, przypomina o jakimś ważnym lub mniej ważnym wydarzeniu.

Klienci w sobotnie przedpołudnie robiący w „swoim" sklepie zakupy, zostali mile zaskoczeni zaproszeniem przez właścicieli i personel na urodzinowy, ogromny tort. Zaskoczeni klienci trochę „poplotkowali" na temat sklepu, o którym mówią: że jest po drodze, i z którego korzystają od lat. Pan Arek powiedział: przychodzę tu co drugi dzień, natomiast pani Danusi zdarza się zaglądnąć czasem i dwa razy w ciągu dnia. Kolejna klientka, powiedziała – to jest mój sklep. Zawsze dostanę w nim to co potrzebuję. Natomiast pani Maria uważa, że towar jest droższy, aniżeli w innych placówkach handlowych, dlatego nie bywa tu często. Wszyscy podkreślają uprzejmość, fachowość personelu. Szanowni Państwo! Wszyscy obecni prosili, żeby koniecznie o sobotnim wydarzeniu napisać. A my mamy „obowiązkowy" problem z reklamą, dlatego więc pomijamy nazwę sklepu, ale wszyscy wiedzą, że wydarzenie miało miejsce w „sklepie po drodze". *ts*

Wyjdź nie czekaj...

Nawet gdy zimno i deszcz pada,
siedzieć w domu nie wypada
Nie bój się wiatru
deszczowej wody,
to wszystko dla dobrego samopoczucia
zdrowia, a nawet urody!!!!
Należy wyjść na spacer
o każdej wolnej dnia porze,
spotkanie z przyrodą
przetrwać trudne chwile Ci pomoże...
Na lepsze dni nie czekaj na później nie odkładaj
bo nie wiesz co jutro Ci przyniesie?????
Radość!!! Uśmiech, Zdrowie,
Czy niechcianą nieoczekiwaną!!!!
Życia Jesień?????

Pozdrawiam
Wanda Chruścicka

REKLAMA

eprasa.pl b816666105

Władze Powiatu nagradzały nauczycieli

11 października w Starostwie Powiatowym uroczyście obchodzono Dzień Edukacji Narodowej. Na spotkanie z tej okazji zaproszeni zostali dyrektorzy szkół i placówek, nauczyciele, wyróżniający się szczególnymi osiągnięciami, a także przedstawiciele związków zawodowych związanych z oświatą oraz naczelnik Wydziału Edukacji.

Gospodarzem spotkania była starosta Ewa Dudar, która podkreślając znaczenie wspólnego działania w trosce o jak najlepsze warunki do nauki i rozwoju dzieci i młodzieży wraz z wicestarostą Wojciechem Konarskim przekazała na ręce dyrektorów życzenia całej społeczności szkolnej – nauczycieli, uczniów oraz pracowników administracji i obsługi. Kulminacyjnym punktem było wręczenie nagród Starosty Gryfińskiego dyrektorom i nauczycielom, którzy w minionym roku szkolnym wykazali się szczególnymi osiągnięciami w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Nagrody te są wyrazem uznania dla ich zaangażowania, innowacyjnych metod nauczania oraz wyjątkowej troski o dobro uczniów.

Nagrody Starosty Gryfińskiego otrzymali:

Z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chojnie: Adriana Salamończyk - dyrektor; Renata Czubak-nauczyciel j. polskiego; Małgorzata Zarzycka - nauczyciel przedmiotów zawodowych gastronomicznych.

Z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie: Maciej Puzik - dyrektor ZSP w Gryfinie; Agnieszka Gralak - kierownik internatu, nauczyciel przedmiotów zawodowych w ZSP w Gryfinie; Julian Dalidowicz - nauczyciel historii w ZSP w Gryfinie.

Z I Liceum Ogólnokształcącego w Gryfinie: Sławomir Głuszak - dyrektor , Aldona Małyska- nauczyciel historii w I LO w Gryfinie.

Z Zespołu Szkół Specjalnych w Nowym Czarnowie: Elżbieta Dawidowicz - dyrektor ZSS. Maria Sobas - nauczyciel języka polskiego, historii i zajęć rewalidacyjnych.

Ze Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego w Chojnie: Edward Piotrowski - dyrektor SOSW Iwona Jeremicz - nauczyciel przedmiotów teoretycznych i praktycznych.

Z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryfinie: Aneta Krajniak- dyrektor, Kamila Janiak- psycholog filii w Chojnie.

Dzień Edukacji Narodowej to doskonała okazja, by przypomnieć sobie o trudzie, jaki codziennie wkładają nauczyciele i pracownicy szkół w rozwój młodego pokolenia. Dlatego też wszystkim zaangażowanym w sprawy oświaty władze powiatu składają najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wytrwałości oraz dalszych sukcesów w pracy zawodowej. *Dost.*

Widuchowa 11 października

Dzień Edukacji Narodowej to życzenia, podziękowania i nagrody.

W Gminnym Przedszkolu w Widuchowej nagrodę organu prowadzącego otrzymała z rąk wójta Pawła Wróbla pani Paulina Kaczor. W czasie plenerowego apelu wójt złożył życzenia i podziękował wszystkim pracownikom przedszkola za wspaniałą pracę z najmłodszymi mieszkańcami gminy

Podczas apelu w Szkole Podstawowej w Widuchowej nagrody organu prowadzącego dla pań Barbary Anders, Doroty Bohdankiewicz i Marleny Błaż wręczył Paweł Wróbel. Zgromadzeni obejrzeli także piękną część artystyczną przygotowaną przez panie Annę Kuchcik oraz Żanetę Pasternak.

W Szkole Podstawowej w Krzywinie podczas uroczystego apelu z okazji Dnia Edukacji Narodowej

nagrody organu prowadzącego otrzymały Panie Krystyna Kurowska oraz Teresa Jankowska.

Po części oficjalnej uczniowie przedstawili bogatą część artystyczną. *Dost.*

eprasa.pl b816666105

Dzień Edukacji Narodowej w Gryfinie

W piątek w SP 3 w Gryfinie odbyła się uroczystość związana z Dniem Edukacji Narodowej.

Wszystkich zgromadzonych powitała zastępca burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Aleksandra Szymanowicz, która złożyła życzenia i gratulacje dla wszystkich pracowników oświaty. W uroczystości brali udział: Sekretarz Powiatu Gryfińskiego i Radna Rady Miejskiej w Gryfinie Magdalena Pieczyńska, Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga, Radna Agnieszka Hajduk - Misiak, Radny Roman Krzak oraz dyrektorzy, nauczyciele oraz opiekunowie.

Podczas uroczystości ślubowanie złożyli nauczyciele, którzy uzyskali stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Gryfinie - Ilona Łapczyńska – Sylwia Zabłocka, Anna Ochman – Nowak i Anna Jerka.

Ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Gryfinie ślubowanie złożyła: Agnieszka Kotowska. Ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Gryfinie: Aleksandra Wojciechowska, Magda Greń, Karolina Hołownia.

Ze szkoły Podstawowej Nr 3 w Gryfinie: Emilia Bachtiak-Radka. A także Jacek Szwajczuk - nauczyciel Szkoły Muzycznej I stopnia, Elżbieta Simińska - nauczyciel Przedszkola Nr 1, Paulina Sitarska - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2, Monika Sitarz - nauczyciel Przedszkola Nr 2, Hanna Gumienna - nauczyciel Przedszkola Nr 2. Paulina Woltańska - nauczyciel Przedszkola Nr 3 i Agata Koler-Żygadło - nauczyciel Przedszkola Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi.

Nagrodzeni dyrektorzy i nauczyciele:

Marzena Jabłońska –Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi

Marta Marut – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi

Irena Łączyńska– nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi

Ewelina Kwaśniak – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi .

Jowita Niewiarowska - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2

Danuta Prędkiewicz- Gołda – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2

Violetta Godzisz-Pławska – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2 .

Danuta Bus – Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 do 31 sierpnia 2024 roku

Renata Miśkiewicz – Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 od 1 września 2024 r.

Małgorzata Augustyniak – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3

Katarzyna Grabowska – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3

Anna Urbańska – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3

Dariusz Żołnowski - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3

Natomiast ze szkół wiejskich

Izabela Nikitińska – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Chwarstnicy

Anna Bojanowska– nauczyciel Szkoły Podstawowej w Chwarstnicy

Agnieszka Sudakow – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Gardnie

Renata Styczeń – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Gardnie

Karolina Łokińska – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Gardnie

Beata Wójcik – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Radziszewie

Urszula Majzner – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Radziszewie

Lila Kluza-Howil – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żabnicy

Wiesława Linkowska – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Żabnicy

Wśród nagrodzonych znaleźli się także

Kacper Trębacz - Dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia w Gryfinie

Joanna Kraszewska-Myca - nauczyciel Szkoły Muzycznej I stopnia w Gryfinie

Małgorzata Jabłońska – Dyrektor Przedszkola Nr 1 w Gryfinie

Elżbieta Simińska – nauczyciel Przedszkola Nr 1 w Gryfinie

Jolanta Krzak – Dyrektor Przedszkola Nr 2 w Gryfinie

Katarzyna Mroczkowska – nauczyciel Przedszkola Nr 2 w Gryfinie

Małgorzata Pijanka – Dyrektor Przedszkola Nr 3 w Gryfinie

Mariola Małolepsza – nauczyciel Przedszkola Nr 3 w Gryfinie

Beata Brzóska – Dyrektor Przedszkola Nr 4 w Gryfinie

Agata Koler- Żygadło – nauczyciel Przedszkola Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Gryfinie

Monika Suwała - Dyrektor Przedszkola Nr 5 w Gryfinie

Gabriela Figlarz – nauczyciel Przedszkola Nr 5 w Gryfinie

Ilona Bara – Dyrektor Żłobka Miejskiego w Gryfinie

Jadwiga Lewandowska – pracownik Żłobka Miejskiego w Gryfinie

Nagrodę specjalną burmistrza Miasta i Gminy Gryfino otrzymała Anna Cieciuch - nauczyciel Przedszkola Nr 1 w Gryfinie.

Dost.

eprasa.pl b816666105

Retro przejażdżka

Już w tę sobotę, 19 października, do Szczecina zawita wyjątkowy pociąg retro z parowozem na trasie Berlin – Tantow - Szczecin – Tantow - Berlin! Na Dworcu Głównym przy ul. Kolumba pojawi się o godzinie 11:10, a odjedzie z powrotem o 16:05.

W Centrum Informacji Turystycznej (CIT) dostępne są darmowe bilety na wycieczkę po Szczecinie dla pasażerów pociągu! Istnieje także możliwość powrotu z przystanku w Tantow.

W planie są 2 wycieczki po Szczecinie. Czekamy jeszcze na rozkład jazdy pociągu po Szczecinie.

Nie przegapcie tej wyjątkowej okazji, zapraszamy po odbiór biletów! Do zobaczenia na peronie!

Więcej informacji na stronie: gartz.de oraz zstw.szczecin.pl.

cit

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY WIDUCHOWA
informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Widuchowa został wywieszony wykaz do oddania w użyczenie na okres do 3 lat pomieszczenia znajdującego się w budynku usytuowanym na działce nr 705/10 obr. Ognica, z przeznaczeniem na realizację zadań statutowych Koła Gospodyń Wiejskich.

Szczegółowe informacje o nieruchomości do oddania w użyczenie można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Widuchowa, ul. Grunwaldzka 8 pokój nr 14, tel. 091 416-72-55 wew. 28 oraz stronie internetowej www.bip.widuchowa.pl.

Zawody latawców i balonów 2024

Już jutro - 19.10. na boisku bocznym Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie ul. Sportowa 3 odbędą się XI WOJEWÓDZKIE, INTEGRACYJNE ZAWODY LATAWCOWO – BALONOWE LIGI OBRONY KRAJU „FESTIWAL LATAWCÓW".

Zbiórka zawodników na boisku wyznaczona jest na godz.10.00, a rozpoczęcie zawodów nastąpi o godzinie 10.30.

Celem zawodów jest: opanowanie modeli latających i doskonalenie umiejętności współzawodnictwa sportowego, popularyzacja modelarstwa wśród dzieci i młodzieży, aktywne uczestniczenie dzieci i młodzieży w zawodach sportowych, zabawa na świeżym powietrzu połączona z elementami rywalizacji sportowej, szerzenie wśród dzieci i młodzieży kultury technicznej oraz rozbudzanie zainteresowania wszystkimi rodzajami lotnictwa, integracja dzieci niepełnosprawnych i zdrowych podczas zawodów latawcowych i modeli balonów na ogrzane powietrze.

Organizatorami zawodów są: Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju w Gryfinie, Klub LOK „Dzik" w Moryniu oraz Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Gryfinie.

Zawody odbędą się w czterech kategoriach wiekowych: I – szkoły podstawowe (klasy III - VIII), II – szkoły ponadpodstawowe, III – open i IV – osoby niepełnosprawne, w dwóch kategoriach latawców: I – latawce płaskie, II – latawce skrzynkowe wykonane przez startujących oraz zawody balonowe modeli przekazanych przez organizatora do własnoręcznego sklejenia według instrukcji.

Organizatorzy zapraszają entuzjastów tego sportu do kibicowania zawodnikom.

A. Szczepaniak

To idealna pora na Jesienne Wędrówki

Już jutro - 19.10. PTTK Regionalny Oddział Szczeciński zaprasza na pieszy rajd turystyczny. Impreza turystyczno-krajoznawcza zakończona będzie poczęstunkiem. Podczas wydarzenia zorganizowany zostanie również konkurs z wiedzy turystyczno-krajoznawczej.

Przygotowano dwie trasy piesze i rowerowe, oprócz tego każdy może wymyślić własną, dowolną.

Trasa 1 piesza. Start: przystanek autobusowy „Jezioro Szmaragdowe" - godz. 10:00

Trasa 2 piesza . Start: pętla autobusowa na Osiedlu Bukowym - godz. 10:00

Trasa 1 rowerowa. Start: o godz. 8:30 Prowadzenie STKKol. „88"

Aleja Kwiatowa (Informacja Turystyczna) – Plac Żołnierza Polskiego

Trasa 2 rowerowa. Start o godz. 8:45 Prowadzenie SKTK „NEPTUN" Plac Lotników - Most Długi – ul. Energetyków

Meta na Polanie pod Krzyżem w Klęskowie. *Dost.*

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina @gmail.com
tel. 507 213 994

eprasa.pl b816666105

Klasa okręgowa

Energetyk lepszy od Arkonii!

Piłkarze Energetyka potrafią zaskoczyć! W sobotę pojechali do Szczecina na mecz z Arkonią.

Rywale zawsze są bardzo groźni. To klub z ogromnymi tradycjami, ale przeszłość w sporcie nie ma znaczenia. Liczy się tu i teraz. No i tym razem górą był Energetyk, który wygrał 2:1.

Mecz rozpoczął się fatalnie dla defensywnego pomocnika Energetyka Timura Awgustinopolskiego, który doznał groźnie wyglądającej kontuzji. Młody gryfinianin musiał opuścić boisko po zaledwie pięciu minutach gry.

W 23 minucie do stałego fragmentu gry podszedł Jacek Pohorecki, który zmienił kontuzjowanego Timura. Świetne dośrodkowanie na bramkę strzałem głową zamienił Tomasz Mucha.

W 37 minucie Arkonia doprowadziła do remisu, ale po zmianie stron Mucha po raz drugi pokonał bramkarza szczecinian wykorzystując podanie Czerneckiego. Wynik meczu nie uległ już zmianie i Energetyk zaskakująco zainkasował komplet punktów.

W kolejnym spotkaniu nasz zespół zmierzy się w Szczecinie z równie wymagającym rywalem – Hutnikiem. Mecz rozegrany zostanie w sobotę o godzinie 11. Trzymamy kciuki.

Dodajmy, że po 9 kolejkach Energetyk zajmuje 9 pozycję z dorobkiem 11 punktów. Hutnik jest siódmy i ma 13 punktów na koncie. ***DJ***

Piłka ręczna

Piąty mecz – czwarte zwycięstwo

Dawno już piłkarze ręczni KPR Gryfino nie rozpoczęli sezonu w tak dobrym stylu. W sobotę nasz zespół odprawił z kwitkiem kolejnego rywala. Tym razem gryfinianie zdecydowanie pokonali USAR Kwidzyn 37:28.

Trzeba by daleko sięgać pamięcią, aby przywołać tak okazałe zwycięstwo KPR. Była to czwarta wygrana naszego zespołu w tym sezonie. Gryfinianie z dorobkiem 12 punktów zajmują piątą pozycję w tabeli, ale wiceliderowi (MKS Grudziądz) ustępują tylko gorszą różnicą bramek. Do lidera, czyli Jezioraka Iława tracą zaledwie dwa punkty. Brawo!

Końcowy wynik mógłby sugerować, że mecz miał jednostronny przebieg. Tak jednak nie było. Przez większość czasu spotkanie było wyrównanym widowiskiem. Dopiero w ostatnich dziesięciu minutach KPR podkręcił tempo i zdecydowanie odskoczył od rywali.

W sobotę nasz zespół czeka prawdziwa próba. Dotychczas gryfinianie mierzyli się z nieco słabszymi rywalami. Tym razem czeka ich wyjazdowy mecz z liderem, Jeziorakiem Iława, który dotychczas ma na swoim koncie same tylko zwycięstwa. Po cichu liczymy na przerwanie tej serii, choć tym razem łatwo o jakikolwiek dorobek punktowy z pewnością nie będzie. DJ

KPR Gryfino – USAR Kwidzyn 37:28

KPR: Kacper Kłodziński, Aleksander Jeziorny, Radosław Cyran – Robert Terczyński 9, Bartosz Telenga 6, Kamil Kostrzewa 6, Kamil Skrzypkowiak 5, Jakub Gackowski 3, Marcin Gemborys 3, Maksymilian Markowski 2, Kacper Blejsz 2, Piotr Łukaszewicz 1, Patryk Baliński, Michał Klemens, Filip Fedeńczak, Robert Sochacki.

Zegar tyka!

Tylko do 20 października obowiązują niższe opłaty startowe na VII. Gryfiński Bieg Niepodległości!

Masz jeszcze tylko kilka dni, aby skorzystać z niższych cen: 90 zł (z koszulką) i 50 zł (bez koszulki). Po 20 października cena rośnie, więc nie zwlekaj!

Dystanse:

Bieg: 10 km (3 pętle)

Nordic Walking: 5 km (1,5 pętli)

Zgłoszenia do 6 listopada. Więcej informacji na stronie Centrum Informacji Turystycznej w Gryfinie. Każdy uczestnik otrzyma: numer startowy z chipem, medal z biało-czerwoną wstążką oraz posiłek regeneracyjny.

Nie przegap tej okazji – dołącz do nas i biegnij dla Niepodległej! *Dost.*

Kącik szachowy

Pokonaj arcymistrza!

Dziś w kąciku szachowym oferujemy możliwość wygrania z najlepszym aktualnie polskim szachistą - arcymistrzem Janem Krzysztofem Dudą. Jest to postać wybitna i to nie tylko w naszym kraju, ale także na świecie, a mimo tego zdarzają mu się – tak jak każdemu szachiście – błędy, które pozwalają go pokonać. Czasami są to naprawdę „grube" błędy – jak na arcymistrza. Ale w tym właśnie przejawia się całe piękno szachów, które uczą pokory i koncentracji – a jednocześnie dają szansę teoretycznie słabszym wygrywać z teoretycznie silniejszymi. Prezentowana pozycja pochodzi z partii Jana Krzysztofa Dudy z rumuńskim szachistą Deacem Bogdanem Danielem rozegranej zaledwie miesiąc temu podczas ostatniej Olimpiady Szachowej w Budapeszcie. Co prawda przeciwnik Polaka miał w końcówce jednego pionka więcej, ale mimo tego pozycja była ewidentnie remisowa. Niestety polski arcymistrz w ostatnim swoim ruchu zbił przeciwnikowi swoim skoczkiem pionka na polu h5 zagrywając

38. …. S:h5

ZADANIE 1

Znajdź ruch białych, który w konsekwencji zapewnia wygraną partię.

Rozwiązanie na stronie 15

eprasa.pl b816666105

COOLTUROWNIK

Nr 237

dla dzieci i młodzieży

HISTORIA DYNI

Uniwersalnym symbolem Halloween jest przerażająca oświetlona twarz wyrzeźbiona z dyni. Prawdopodobnie jest to najbardziej popularny symbol związany z Halloween. Niewielu jednak wie, co to oznacza. Pochodzenie dyni, na którą mówi się po angielsku Jack-o-lantern (oznacza „Jack z lampionem") to legenda notorycznego irlandzkiego oszusta, na którego mówiono skąpy Jack, który oprócz tego, że prowadził lekkomyślne życie, oszukał kilka razy diabła. Legenda mówi, że ten pijany Irlandczyk sprzedał duszę diabłu, za spłacenie swoich długów hazardowych. Gdy ten przyszedł wziąć jego duszę do piekła, skąpy Jack wyprosił u niego ostatnie życzenie. Chciał ostatniego drinka, ale nie miał czym go zapłacić. Zaproponował diabłu, żeby ten przekształcił się w monetę. Diabeł się zgodził. Nim jednak wrócił do swojej normalnej postaci, Jack umieścił monetę w kieszeni obok srebrnego krzyża, z tego powodu diabeł nie mógł wrócić do swojej normalnej postaci. Żeby móc wrócić do swojej postaci, diabeł zawarł umowę z Jackiem. Obiecał mu, że zostawi go na zawsze w spokoju, jeśli ten zmieni swoje życie. Jack zgodził się, myśląc, że będzie miał dużo czasu, by zmienić swoje życie na lepsze. Tak się jednak nie stało. Następnego roku diabeł wrócił ponownie w Halloween, ale i tym razem Jack go oszukał. Diabeł obiecał mu tym razem, że zostawi go w spokoju następne dziesięć lat. Rok po spotkaniu, Irlandczyk umarł. Odmówiono mu dostępu do nieba za złe postępowanie, więc udał się do piekła, ale diabeł był wściekły na niego, że go oszukał i uniemożliwił mu również dostępu do królestwa ciemności. Wysłał go na ziemię, rzucając w niego rozżarzonym węglem, gdzie miał się włóczyć wiecznie w mękach. Zdesperowany Jack wziął węgiel i umieścił go w rzepie, żeby nie zmarznąć. Od tamtego czasu mówi się, że w Halloween, „Jack z lampionem" wędruje w poszukiwaniu miejsca spoczynku. Z czasem rzepa została zastąpiona dynią. Stąd dynia w Halloween.

PRZEKĄSKI NA HALLOWEEN

banany i mandarynki

miotły z paluszków i sera

Młody artysta

JAK ZROBIĆ LAMPION Z DYNI

COOLTUROWNIK opracowała Edyta Przystupa

eprasa.pl b816666105

Biały Pion

Liwia w finale MP

To już pewne. Liwia Babińska została finalistką Mistrzostw Polski Juniorów w szachach klasycznych 2025 do lat 16.

Polski Związek Szachowy opublikował listy zawodników zakwalifikowanych do przyszłorocznych Mistrzostw Polski Juniorów 2025. Z przyjemnością informujemy, że wśród najlepszych juniorek kraju do lat 16 znalazła się gryfinianka Liwia Babińska.

Tradycyjne rozgrywki Grand Prix Gryfina wkraczają w decydującą fazę. Za nami już szósta odsłona cyklu. Sobotni turniej wygrał Adam Wites ze Szczecina. Siedem zdobytych punktów i komplet zwycięstw świadczą o klasie zawodnika. W klasyfikacji generalnej szanse jednak ma niewielkie, a to z powodu absencji w trzech turniejach eliminacyjnych.

Tuż za zwycięzcą o każdy turniejowy punkt, zacięcie walczyli liderzy klasyfikacji generalnej, czyli Krzysiu Chęś z Gryfina i Maciej Ocalewski ze Stargardu. Podobnie jak w poprzednich zawodach, lepszy okazał się gryfinianin i o kolejne 0,5pkt. powiększył swoją przewagę nad rywalem.

W czołówce sobotniego turnieju uplasowali się także Tymoteusz Jóśkowiak i Piotr Słomiński z Gryfina, wszyscy po 4,0p.

Nagrodzono także najmłodszych zawodników: Mieszka Betkę i Gromka Porzuczka rocznik 2018 oraz Karola Durkowskiego rocznik 2017. ***DJ***

Coraz dłuższa trasa

Berlin – Szczecin - Kołobrzeg, ma być pętlą, która połączy się z Trasą Pojezierzy Zachodnich do mostu w Siekierkach!

Łączna długość trasy ma wynieść 690 km, w tym po stronie polskiej ponad 262 km, a po stronie niemieckiej ponad 428 km.

Pierwsze prace budowlane planowane są na 2025-2026 rok. Pomorze Zachodnie swoje odcinki planuje wybudować do 2030 roku. *dost.*

Kącik szachowy

Rozwiązanie zadania ze strony 11

Rozwiązanie:

39. g4!

Ten niepozorny ruch białym pionkiem atakuje jednocześnie dwie czarne figury: wieżę i skoczka (motyw ten w terminologii szachowej nosi nazwę „podwójne uderzenie" lub „widełki"). Jedna z zaatakowanych figur zostanie zbita. Na poziomie arcymistrzowskim (ale nie tylko) oznacza to przegraną grającego czarnymi.

7 DNI GRYFINA

ADRES REDAKCJI: ul. Szczecińska 19, Dom Rzemiosła, I p. , 74-101 Gryfino
TEL. 507 213 944
E-MAIL: rkwapisz.7dnigryfina@gmail.com, WWW: 7dnigryfina.pl
WYDAWNICTWO: MarMedia sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść ogłoszeń, listów oraz zastrzega sobie prawo do adiustacji i zmiany tytułów. Listy anonimowe nie są rozpatrywane, dane nadawcy można zastrzec do wiadomości redakcji

Jeśli byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia...
Zadzwoń lub napisz!
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
nr do interwencji 507 213 944

Nowe 7 Dni Gryfina

REDAKTOR NACZELNY: Ryszard Kwapisz
DYREKTOR WYDAWNICZY: Piotr Słomski
ZESPÓŁ: Monika Dudkiewicz, Tamara Szymańska, Andrzej Szczepaniak, Anna Pietras, Dariusz Jachno,
SKŁAD: Tomasz Tracz

OGŁOSZENIA DROBNE

91 40 45 014

kontakt.7dnigryfina@gmail.com

Możliwość edycji na terenie powiatu: goleniowskiego, łobeskiego, stargardzkiego

NIERUCHOMOŚCI

- Wynajmę pokój jednoosobowy w Gryfinie. Tel. 881 772 488
- Do wynajęcia mieszkanie w domu jednorodzinnym, umeblowane, osobne wejście, Daleszewo. Tel. 669 941 211
- Sprzedam działkę pod lasem 0,76 ha, obręb Krzypnica gm. Gryfino. Cena 19 tys. zł. Tel. 605 173 664 lub 661 521 678 (tylko SMS)
- Sprzedam działkę ogrodową nr I/67 ROD „Zielone Tarasy" ul. A. Krajowej, altana murowana, piwnica, woda, prąd. Tel. 723 074 278
- Wynajmę os. Południe, 45 m^2, 2 pokoje, umeblowane. Tel. 732 855 373
- Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 42,20 m^2 w Gryfinie na GT. Tel. 78 48 94 185
- Wynajmę mieszkanie 39 m^2, ul. Piastów. Wynajem okazjonalny. Tel. 732 855 373
- Sprzedam dom jednorodzinny - Żórawie, o pow. 168 m^2, działka 2500 m2. Tel. 798 11 99 73
- Kupię garaż murowany na GT. Tel. 691 788 867
- Posiadam pokój do wynajęcia w Gryfinie os. Południe. Tel. 518 737 143
- Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, Gryfino. Tel. 693 419 392
- Mieszkowice - działka pod zabudowę 70 ar. Tel. 601 707 573

ROLNICTWO

- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam kaczki francuskie. Tel. 732 855 373
- Sprzedam bardzo tanio owce. Tel. 606 627 718
- Sprzedam pasiekę, 25 rodzin, ule wielkopolskie, korpusowe, 10 ramek. Tel. 606 627 718
- Sprzedam owijarkę do sianokiszonki Strumy oraz silos na ziarno Michał. Tel. 606 627 718

MOTORYZACJA

- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam samochód CITROEN PICASSO, rok 2009 grudzień drugi właściciel. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 487 465
- Sprzedam samochód Toyota Corolla, 2013 r. Tel. 505 067 297
- Sprzedam Mercedes Benz E220D W213, rok prod. 2018, przebieg 36800 km. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 58 58 48

PRACA

- Zatrudnię kierowcę C + E, praca na miejscu. Tel. 605 420 767
- Opiekun osoby starszej zaopiekuje się seniorem. Tel. 603 583 335
- Składam szafy, garderoby „IKEA". Tel. 665 18 44 88
- Firma transportowa Lucas z siedzibą koło Płot zatrudni kierowców C+E w ruchu międzynarodowym na ciągniki siodłowe z naczepą firanką, system 2/1 lub inny. Oferujemy kierunki zachodniej Europy oraz kraje Skandynawii. Atrakcyjne wynagrodzenie, składki rozliczane wg zachodnich stawek godzinowych, wyjazdy z Płot. Tel. 508 269 905

INNE

- Sprzedam suporex, cegła kratówka, dwuteownik 14. Tel. 502 346 614
- Kupię suczkę owczarek niemiecki, dużego wzrostu, może być bez rodowodu, wiek do roku. Tel. 724 049 451
- Kupię cegłę rozbiórkową czerwoną z odbiorem własnym. Tel. 603 599 614
- Sprzedam sadzarkę i redełkę do ziemniaków, obsypnik kopców, wóz konny, bitkę lekką, silnik elektryczny 10 KW i krajzegę. Tel. 606 576 417
- Przyjmę reklamę. Tel. 608 486 307
- Niedrogo sprzedam wypoczynek. Tel. 608 486 307
- Kupię przyczepę kampingową bez papierów tel. 609 514 730
- Sprzedam rower damkę. Tel. 781 747 903
- Sprzedam działkę RODO 400 m^2, prąd, woda, murowana altana do remontu, ładnie położona przy ul. A. Krajowej. Tel. 793 818 827
- Sprzedam 2 kurtki męskie, skórzana i kożuch z PRL. Rozmiar 172. Tel. 601 707 573

REKLAMA

KUPIĘ KAŻDE
AUTO za gotówkę
665 708 544

REKLAMA

Międzyszkolny Klub Sportowy "HERMES"
e-mail: hermes.gryfino@kki.pl
szkolenie sportowe młodzieży w sekcjach:
- lekkoatletyki tel. 601205951
- gimnastyki artystycznej tel. 608613189
- żeglarstwa tel. 601911286

www.mks-hermes.pl

eprasa.pl b816666105

Sto lat Lasów na obrazkach

W roku bieżącym Lasy Państwowe obchodzą jubileusz stulecia istnienia. Z tej okazji w Gryfinie w sobotę, 12 października zorganizowały warsztaty plastyczne w ramach projektu „Mała Akademia Leśna 2024".

Przy pięknej pogodzie dzieci wraz z rodzicami na zajęciach pod gołym niebem na placu koło Nadleśnictwa tworzyły okolicznościowe dzieła sztuki. Pod fachowym okiem instruktorek – Małgorzaty Ragan i Kariny Tyły (pracownia plastyczna GDK), oraz Pauliny Zioło (świetlica wiejska w Chwarstnicy GDK) dzieci malowały wielką leśną kolorowankę, obrazki na drewnie i postaci zwierząt.

Pod hasłem „Zmalujmy coś razem na Sto Lat" powstawały też leśne pejzaże na kamieniach. Byliśmy, widzieliśmy i fotografowaliśmy początek tych zajęć. Piękne prace stworzone w ramach tego projektu Nadleśnictwo prezentuje na dużych planszach na ogrodzeniu przy swym budynku na nabrzeżu Odry (koniec ul. 1 Maja). Jest to wystawa czasowa, więc lepiej pójść ją obejrzeć podczas spaceru na nabrzeżu jak najszybciej. Oprócz pracy artystycznej był też drobny poczęstunek oraz leśne gry, konkursy i zabawy oraz wiele niespodzianek i nagrody dla uczestników. Nadleśnictwo Gryfino dziękuje Wam za wspaniałą sobotę. A nade wszystko - dziękuje za przepiękne prace.

Red.

eprasa.pl b816666105